

Małgorzata Willaume

Udział Polski w pracach Union Académique Internationale (1919-1939)

Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio F, Historia 4647,
369-386

1991/1992

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

Małgorzata WILLEAUME

**Udział Polski w pracach Union Académique Internationale
(1919–1939)**

*Participation de la Pologne aux activités de l'Union Académique Internationale
(1919–1939)*

Zakończenie działań I wojny światowej, a w niedługim czasie narodziny Polski niepodległej, stworzyły nauce polskiej nowe, naturalne warunki rozwoju. Wobec tego jeszcze podczas debat nad traktatem pokojowym, walcząc o status prawny swego państwa, Polacy włączyli się aktywnie w tworzenie międzynarodowych instytucji naukowych.

Projekty powołania do życia nowych organizacji naukowych pojawiły się na krótko przed końcem wojny, a następnie podjęte zostały przez przedstawicieli państw sprzymierzonych i zaprzyjaźnionych. Z inicjatywy i przy poparciu Ligi Narodów utworzono w r. 1922 w Genewie Międzynarodową Komisję Współpracy Intelktualnej. Polacy od razu zdobyli sobie duże uznanie, gdyż wiceprzewodniczącą tej organizacji została M. Skłodowska-Curie, natomiast sekretarzem — prof. O. Halecki. Po zakończeniu działań wojennych głównym celem Komisji była koordynacja międzynarodowej pomocy naukowej. Stopniowo w państwach europejskich zaczęły powstawać komisje narodowe. Polską Komisję Współpracy Intelktualnej zawiązano w r. 1922, a na jej czele stanął prezes Kasy im. Mianowskiego, prof. K. Lutostański. Jej celem zasadniczym było pośredniczenie między Komisją genewską a polskim światem naukowym. Na forum Komisji rozważano wiele problemów nurtujących środowisko naukowe, m.in. sprawę wymiany wydawnictw (opracowano nową konwencję), czy wymiany stypendystów.

W 1923 r. również w Genewie powołano do życia Międzynarodowe Biuro Uniwersyteckie, którego polska filia zorganizowana została w Warszawie. Wreszcie w r. 1925 otwarty został w Paryżu Międzynarodowy Instytut Współpracy Intelktualnej, organ badawczy i wykonawczy Komisji. Rząd

polski aktywnie włączył się do prac podejmowanych przez ten instytut, przekazując na jego cele roczne subsydia oraz wysyłając polskiego delegata.

Na gruncie francuskim Polacy włączyli się do prac ufundowanego w r. 1920 Instytutu Studiów Słowiańskich. W 1923 r. za pośrednictwem Polskiej Akademii Umiejętności przystąpiono do zorganizowania sekcji polskiej Instytutu, którą uroczystie otwarto w roku następnym. Dzięki tej instytucji naukowej polscy humaniści mogli utrzymywać stały kontakt z nauką francuską.

Mimo trudnej sytuacji finansowej w pierwszym dziesięcioleciu powojennym Polacy brali udział w zjazdach międzynarodowych, a w krótkim czasie zaczęli je organizować sami.¹

Ponieważ AU nie należała przed wojną do Stowarzyszenia Międzynarodowego Akademii, dopiero po wojnie mogła włączyć się do prac organizacji międzynarodowych.² Po kilku naradach i spotkaniach na posiedzeniu paryskim w r. 1919 podjęto ostateczne decyzje o powołaniu do życia międzynarodowych związków naukowych. Pierwsza ukonstytuowała się, w tym samym roku, Conseil Internationale des Recherches, skupiająca przedstawicieli nauk matematyczno-przyrodniczych. Polskim delegatem do Brukseli na pierwsze zgromadzenie Conseil (18–28 lipca 1919) był wybitny fizyk, Władysław Natanson.³

Jednocześnie uznano za konieczne powołanie podobnej organizacji międzynarodowej dla nauk humanistycznych „celem wspólnych przedsięwzięć, publikacji zbiorowych i wzajemnego popierania prac i zadań z zakresu nauk filozoficznych, filologicznych, historycznych, moralnych i społecznych”.⁴ Inicjatorem tego przedsięwzięcia była francuska Académie des Inscriptions et des Belles Lettres de Paris. W lipcu 1919 r. Polska Akademia Umiejętności otrzymała oficjalne zaproszenie do udziału w konferencji, która miała uchwalić statut nowo powstającej organizacji.⁵ W związku z trudnościami natury finansowej Akademia zwróciła się do A. Skrzyńskiego, wiceministra

¹ B. Jaczewski: *Polityka naukowa państwa polskiego w latach 1918–1939*, Wrocław 1978, s. 55–58; id. *Nauka, [w:] Polska Odrodzona 1918–1939 Państwo — Społeczeństwo — Kultura*, red. J. Tomicki, Warszawa 1982, s. 512–518.

² D. Rederowa: *Formy współpracy Polskiej Akademii Umiejętności z zagranicą (1873–1952)*, „Studia i materiały z dziejów nauki polskiej”, ser. A, z. 10, 1966, s. 83.

³ W. Natanson: *Sprawozdanie tymczasowe z przebiegu zgromadzenia konstytucyjnego „Rady Międzynarodowej Badań Naukowych” odbytego w Brukseli w dn. od 18 do 28 VII 1919 roku*, Kraków 1919. Zob. Rederowa, *op. cit.*, s. 83, 110.

⁴ „Rocznik Polskiej Akademii Umiejętności w Krakowie 1918/1919”, Kraków 1920, s. 72.

⁵ Zob. odpis listu T. Homolle do MSZ w Warszawie, 31 juillet 1919, Archiwum Akt Nowych (dalej — AAN), zespół MSZ, sygn. 3900, k. 6.

MSZ, z prośbą o poparcie. Powołując się na wcześniej udzieloną pomoc przy organizowaniu Conseil des Recherches, sugerowano przyjęcie takiej samej zasady w stosunku do nauk humanistycznych. Sekretarz Akademii B. Ulanowski motywował:

„Rząd państwa, jest czynnikiem wchodzącym do tego związku międzynarodowego, Akademia zaś go reprezentuje i wykonywa czynności administracyjne, o ile z nich wypływają zobowiązania finansowe”.⁶

Wobec tego zapytywano MSZ, czy uznaje obecność polską na konferencji za pożądaną i czy jest w stanie udzielić wszelkich ułatwień delegatom, włącznie z możliwością skorzystania z pociągu koalicyjnego.⁷ Kilka dni później nadeszła pomyślna wiadomość.⁸ We wrześniu 1919 r. podjęto decyzję wydelegowania do Paryża dwóch polskich przedstawicieli: Kazimierza Morawskiego, prezesa PAU oraz J. Rozwadowskiego, przewodniczącego Komisji Językowej.⁹

Konferencja w sprawie zawiązania Union Internationale de Recherches et de Publication (UAI), bo taką nazwę przyjęła organizacja, odbyła się w Paryżu, w Bibliothèqu Nationale, w dniach od 15 do 18 października 1919 r. Wtedy też określono zakres działania Unii Akademickiej podejmując decyzję statutową, iż jej siedzibą będzie Bruksela, a językiem urzędowym, język francuski.¹⁰ Słowem „Unia” uczeni chcieli potwierdzić uczucia przyjaznego koleżeństwa, równego i wolnego, które zainspirowało tę federację. Natomiast wyraz „Akademicka” odnosił się nie tylko do narodowych korporacji akademickich, ale również do innych instytucji o podobnym charakterze.

Na posiedzeniu obok spraw administracyjnych przedstawiono tematy, którymi mogłaby się zająć Unia w najbliższej przyszłości. W swoich wystąpieniach przedstawiciele kolejnych Akademii zgłaszali różnorakie propozycje.

⁶ B. Ulanowski do A. Skrzyńskiego, kopia, 11 IX 1919, Archiwum PAN w Krakowie, sygn. PAU I-157; pismo oryginalne, AAN, zespół MSZ, sygn. 3900, k. 3-4.

⁷ Prośbę tę również przedstawiono St. Michalskiemu licząc na jego poparcie u Skrzyńskiego, B. Ulanowski do S. Michalskiego, A PAN w Krakowie, sygn. PAU I-157.

⁸ „[...] w sprawie nowo powstającej międzynarodowej instytucji poświęconej pielęgnowaniu nauk humanistycznych MSZ komunikuje, że ze swej strony uczyni wszystko, by przyjść w tej sprawie Akademii z pomocą, ułatwiając uzyskanie paszportów i zapewniając korzystanie z pociągu koalicyjnego. Co zaś dotyczy strony finansowej, to zależy ona od Ministerstwa Kultury i Sztuki [...]”; zob. MSZ do AU, 17 IX 1919, AAN, zespół MSZ, sygn. 3900, k. 1.

⁹ Por. list Ulanowskiego do T. Homolle, Cracovie, 26 IX 1919, A PAN w Krakowie, sygn. PAU I-157; starania finansowe zob. pismo MSZ do MWRiOP, 25 IX 1919, AAN, zespół MSZ, sygn. 3900, s. 14; MWRiOP do MSZ, 30 IX 1919, *loc.cit.*, s. 19.

¹⁰ *Status de l'Union Académique Internationale*, b.m., A PAN w Krakowie, sygn. PAU I-157; *Nauka Polska*, t. 2, 1919, s. 606. Zob. obszernie o założeniach Unii, Rederowa, *op.cit.*, s. 115-116.

Senator Lanciani z Włoch wskazał na konieczność opublikowania inskrypcji greckich i łacińskich, a więc na opracowanie epigrafiki oraz na wydanie kompletnej mapy świata starożytnego. W imieniu Akademii Belgijskiej, J. Bidez zgłosił propozycję sporządzenia ogólnego wykazu kolekcji i katalogów rękopisów greckich, natomiast H. Pirenne ponowił swój projekt opracowania na nowo *Glossarium Du Cange*. Delegacja holenderska wskazała na użyteczność prowadzenia równoległych i zespołowych badań nad dziejami Indonezji oraz na konieczność wydania wszystkich dzieł Grotiusa. Wreszcie w imieniu PAU, K. Morawski przedstawił dwie propozycje: wydania drukiem pracy P. Bieńkowskiego *Imagines Celtarum* oraz dzieł wszystkich św. Grzegorza z Nazjanzu.¹¹ Kilka spośród tych propozycji weszło do stałego programu działania Unii. W następnym, 1920 r. na pierwszym posiedzeniu Unii Akademickiej z inicjatywy Francji zgłoszono projekt wydania *Corpus Vasorum Antiquorum*, który stał się jednym z najważniejszych dokonań tej organizacji. Z biegiem lat powoływano coraz to nowe komisje tak, iż w r. 1937 było ich aż czternaście.¹²

Polacy, chociaż uczestniczyli w założycielskiej konferencji 1919 r. i co-roczenie brali udział w obradach Unii, mogli do niej formalnie przystąpić po udzieleniu przez rząd zezwolenia reprezentowania nauki polskiej w związkach międzynarodowych Polskiej Akademii Umiejętności. Jak wiadomo, nastąpiło to dopiero w r. 1921.¹³ Z wnioskiem w tej sprawie wystąpił w marcu 1921 r. ówczesny minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, Maciej Rataj, a już 12 maja Rada Ministrów wydała przychylną decyzję.¹⁴ Wobec tego PAU w tym samym roku, 14 października zgłosiła oficjalnie swój akces do Unii Akademickiej. Sekretarz Unii, P. Pelseener w piśmie wysłanym dzień później powiadamiał prezesa Akademii w Krakowie, że „począwszy od dnia 1 stycznia 1922 roku Polska Akademia Umiejętności należy, w imieniu państwa polskiego, do Międzynarodowej Unii Akademickiej”.¹⁵

¹¹ Zob. *Compte-rendu de la Seconde Conférence Académique tenue à Paris les 15-18 octobre 1919*, Paris b.d., A PAN w Krakowie, sygn. PAU I-157.

¹² *Compte-rendu de la XVIII^{ème} session de l'UAI, Bruxelles, 24-27 V 1937*, A PAN w Krakowie, sygn. PAU I-159.

¹³ Rederowa, *op. cit.*, s. 83; Jaczewski: *Nauka [w:] Polska Odrodzona...*, s. 516.

¹⁴ M. Rataj do Prezydium Rady Ministrów, 29 III 1921, A PAN w Krakowie, sygn. PAU I-157. Koszt udziału PAU w obu organizacjach obliczał na ok. 6-8 mln. marek, MWRiOP do PAU, 15 VI 1921, *loc. cit.*, Zob. S. Kutrzeba: *Polska Akademia Umiejętności 1872-1938*, Kraków 1939, s. 46.

¹⁵ P. Pelseener do Prezesa PAU, Bruxelles, 24 X 1921, A PAN w Krakowie, sygn. PAU I-158. Opłata roczna miała wynosić 2 tys. fr. belgijskich. Oficjalnie przyjęto 12 maja jako datę przystąpienia Polski do UAI (zob. *Nauka Polska*, t. 6, 1927, s. 393) i faktycznie tak się stało, ale formalnie pełnoprawnym członkiem UAI stała się Polska z dniem 1 stycznia 1922.

Pierwsze, zgłoszone przez Polskę propozycje nie zyskały przychylności Unii. Projekt wydania pism św. Grzegorza z Nazjanzu upadł, natomiast nad pracą P. Bieńkowskiego dość długo debatowano. Na przedstawioną w grudniu 1922 r. propozycję opublikowania *Imagines Celtarum* PAU otrzymała, po zakończeniu czwartej sesji UAI, odmowną odpowiedź.¹⁶ Okazało się, że Unia nie może podjąć się finansowania pracy; po ponownym rozważeniu tej kwestii udzieliła jedynie swego „patronage”.¹⁷ Po tytule *Les Celtes dans les arts mineurs greco-romains avec des recherches iconographiques sur quelques autres peuples barbares* ukazała się ona w r. 1928, już po śmierci wybitnego archeologa.¹⁸

W tym samym r. 1928 Polska zgłosiła na zjeździe Unii Akademickiej własny, opracowany przez ks. Konstantego Michalskiego, przy udziale Aleksandra Birkenmajera, oryginalny projekt wydania *Corpus Philosophorum Medii Aevi*.¹⁹ Referując polską propozycję przed zgromadzeniem międzynarodowym, K. Michalski zaznaczył, iż od kilku lat uczeni wskazywali, jak znaczny był wpływ filozofii arabskiej na myśl średniowieczną i jak bardzo potrzebna byłaby reedycja łacińskich tłumaczeń filozofów arabskich. Przedsięwzięcie takie przekraczałoby możliwości indywidualne badacza, i dlatego, jego zdaniem, należałoby powołać specjalną, międzynarodową komisję, która zajęłaby się tym wydawnictwem. Sugerował jednocześnie, aby pracę rozpoczynając od łacińskich tłumaczeń pism Arystotelesa, co stanowiłoby podstawę do dalszej działalności wydawniczej.²⁰ W związku z tym ks. Michalski przedstawił podwójny plan, jeden szerszy, „który by objął także filozofów żydowskich i arabskich, drugi mniejszy, który by się ograniczył do dzieł filozofów

¹⁶ Proposition de l'Académie polonaise des Sciences et des Lettres, Cracovie, 26 XII 1922, A PAN w Krakowie, sygn. PAU I-158; Pelseener do K. Morawskiego, Bruxelles, 5 VI 1923, *loc. cit.*; zob. Rederowa, *op. cit.*, s. 117; K. Stachowska: *Związki Piotra Bieńkowskiego z Polską Akademią Umiejętności*, „Rocznik Biblioteki PAN w Krakowie”, r. 23, 1977, s. 168–169.

¹⁷ Kwestię tę zapewne referował na piątej sesji w 1924 r. T. Homolle: „J'ai l'honneur de Vous adresser le rapport que j'ai soumis à l'Union Académique au sujet de *J'Iconographia Celtica* et qui a reçu son approbation”, T. Homolle do K. Morawskiego, Paris, 9 Juillet 1924, A PAN w Krakowie, sygn. PAU I-158. Zob. „Rocznik PAU 1923/24”, Kraków 1924, s. 37; 1924/25, Kraków 1926, s. 34.

¹⁸ Compte-rendu de la 9^{ème} Session de l'UAI, 21–23 V 1928, A PAN w Krakowie, sygn. PAU I-159.

¹⁹ Zob. Projekt *Corpus Philosophorum Medii Aevi*, maszynopis z poprawkami Al. Birkenmajera, b.d., Biblioteka PAN w Krakowie, rkps. 2500.

²⁰ Uzasadnienie wydania *Corpus Philosophorum Medii Aevi*, maszynopis b.d., A PAN w Krakowie, sygn. PAU I-158.

łacińskich i do łacińskich tłumaczeń”.²¹ Przewidywał więc konieczność prowadzenia trzech serii wydawniczych: 1) tłumaczeń grecko-łacińskich i arabsko-łacińskich dzieł Arystotelesa, 2) wydania tekstów oryginalnych i tłumaczeń łacińskich filozofów arabskich i żydowskich oraz 3) publikacji komentarzy i tekstów z zakresu łacińskiej filozofii średniowiecznej.²² „Projekt ten przyjęto z żywą sympatią ze strony wszystkich akademii, a tylko ich delegaci nie ośmielili się wziąć odpowiedzialności na siebie za zgodę na tak olbrzymie przedsięwzięcie.”²³ Zgłoszono więc wniosek, żeby przedstawione propozycje wydrukować i rozesłać do wszystkich akademii. Po dokładnym przestudiowaniu projektu uczeni mogli podjąć stosowne decyzje. Tak też się stało. Już w lutym 1929 r. wysłano do sekretariatu UAI 50 egzemplarzy *Projet de l'Académie Polonaise des Sciences et des Lettres pour la publication d'un CORPUS PHILOSOPHORUM MEDII Aevi*.²⁴ W tekście drukowanym jeszcze mocniej uzasadniono konieczność podjęcia tego dzieła, podkreślając jego charakter uzupełniający i systematyzujący dotychczasowe dokonania w tej dziedzinie.

Ten drukowany tekst stał się podstawą wnikliwej dyskusji, podjętej na zjeździe Unii w Brukseli, 13–15 maja 1929 r. Pierwszy, w imieniu Szwecji zgłosił akces wiceprezes Unii, prof. Koht, przedkładając propozycję G. Rudberga, opracowania *De animalibus* Arystotelesa. „Najżywiej zajęła się tym projektem Ameryka”.²⁵ Zabierając głos, prof. Haskins stwierdził, iż polska propozycja zasługuje na gorące poparcie; podkreślił znaczenie takiego wydawnictwa dla badań średniowiecznych, a jedyne zastrzeżenie zgłosił do nazbyt szerokich, jego zdaniem, ram tego przedsięwzięcia. G. Lacombe, jako delegat nadzwyczajny i reprezentant USA, wyraził oficjalną opinię w tej kwestii. W imieniu Ameryki zgłosił gotowość pracy przy wydawaniu *Corpus Philosophorum*... , zaofiarował również pewną pomoc finansową. Bezpośrednią chęć współpracy zgłosił Uniwersytet Katolicki z Waszyngtonu. Także Wielka Brytania, głosem J.H. Baxtera, wyraziła przychylną opinię co do konieczności podjęcia tej pracy, zgłaszając, podobnie jak delegaci USA, wątpliwości do rozmiarów projektu. W rezultacie zjazd zdecydował

²¹ Sprawozdanie z udziału delegatów PAU w IX dorocznym zjeździe Unii Akademickiej Międzynarodowej, 21–23 V 1928, A PAN w Krakowie, sygn. PAU I-158.

²² *Loc. cit.*; zob. M. Kurdziałek, *Udział ks. K. Michalskiego i Al. Birkenmajera w odkrywaniu filozofii średniowiecznej*, „*Studia Philosophicae Christianae*”, nr 1, 1966, s. 93; Ks. A. Usowicz C.M., ks. K. Kłósak: *Konstanty Michalski (1879–1947)* Kraków 1949, s. 66; Rederowa, *op. cit.*, s. 118.

²³ Sprawozdanie... 21–23 V 1928, A PAN w Krakowie, sygn. PAU I-158.

²⁴ Zob. druk *Projet*..., A PAN w Krakowie, sygn. PAU I-158.

²⁵ Sprawozdanie ks. Michalskiego ze zjazdu Unii, 13–15 V 1929 w Brukseli, 31 V 1929, A PAN w Krakowie, sygn. PAU I-158.

stworzenie komisji *ad hoc*, która miała zebrać się w Paryżu, w styczniu 1930 r. „ażeby określić, co należy z planu od razu realizować”. Do komisji wybrani zostali ks. Michalski, ks. G. Lacombe, J.H. Baxter oraz na wniosek Michalskiego, V. Ussani z Rzymu.

Zgodnie z sugestią zjazdu komisja ta zebrała się w Paryżu 11 stycznia 1930 r. Jako obserwator, potem stały członek, zjawił się przedstawiciel Hiszpanii, L.N. Olwer. Przewodniczącym Komisji wybrano ks. Michalskiego, sekretarzem zaś ks. Lacombe'a. Jak się okazało z przedstawionych podczas obrad propozycji, wiele ośrodków naukowych potraktowało realizację tego dzieła nader poważnie. W Uniwersytecie Katolickim w Waszyngtonie rektor polecił profesorom filologii klasycznej zajęcie się tym wydawnictwem. We Włoszech udało się pozyskać przychylność do zamierzonych prac tamtejszego ministra oświaty, G. Gentile, co dawało nadzieję na uzyskanie poparcia finansowego. W imieniu PAU, ks. Michalski zgłosił propozycję wydania drukiem co najmniej trzech zeszytów pod wspólnym tytułem *Aristoteles latinus*, w których A. Birkenmajer przedstawiłby rezultaty swych dwudziestoletnich badań nad średniowiecznymi przekładami Arystotelesa. W rezultacie postanowiono wysłać przedrukowaną pierwszą część projektu ks. Michalskiego. Uznano, iż proponowane przez PAU wydawnictwo winno raczej nosić tytuł *Prolegomena in Aristotelem Latinum*.²⁶ Postanowiono wreszcie podjąć pracę nad pierwszą serią i dlatego rozpoczęto od przygotowań do „wydania katalogów bibliotek europejskich dla zorientowania się w całości materiałów rękopiśmiennych dla tłumaczeń średniowiecznych Arystotelesa.”²⁷

G. Lacombe pozyskał do współpracy wielu uczonych, a wśród nich wybitnego paleografa z Neuchâtel, E. Bauera. Sam postanowił rozpocząć pracę od katalogowania rękopisów Arystotelesa znajdujących się w Bibliothèque Nationale w Paryżu.²⁸ Wkrótce zaczęły nadchodzić pozytywne odpowiedzi na rozesłane do różnych ośrodków zaproszenia. W kwietniu ks. Lacombe pisał do ks. Michalskiego, iż niemal wszystkie traktaty Arystotelesa zostały przyjęte przez rozmaitych współpracowników, co dawało szansę realizacji pierwszej serii wydawnictwa.²⁹ Również Polska Akademia Umiejętności podjęła istotne w tej mierze zobowiązania. W pierwszym rzędzie zdecydowała

²⁶ Sprawozdanie ks. Michalskiego z konferencji w Paryżu, 11 I 1930, Kraków 23 I 1930, A PAN w Krakowie, sygn. PAU I-158; zob. *Projet de l'UAI pour la publication d'un Corpus Philosophorum Medii Aevi* z 25 II 1930 rozesłany do wszystkich akademii przez G. Lacombe'a, A PAN w Krakowie, sygn. PAU I-159.

²⁷ Ks. Michalski do Zarządu PAU, 31 I 1930, A PAN w Krakowie, sygn. PAU I-158. W Polsce pracę tę w pierwszym stadium powierzono Karolowi Piotrowiczowi, pracownikowi Biblioteki Jagiellońskiej, A PAN w Krakowie, sygn. PAU I-158.

²⁸ Usowicz, Klósak, *op. cit.*, s. 67.

²⁹ Ks. Michalski do Zarządu PAU, z IV 1930, A PAN w Krakowie, sygn. PAU I-158.

się na wydanie własnym kosztem tłumaczenia *De generatione et corruptione*, z kolei na opublikowanie, również na własny koszt pierwszych trzech zeszytów *Prolegomena in Aristotelem Latinum* w opracowaniu A. Birkenmajera i wreszcie, podjęła się uczestnictwa w kosztach wydawnictw wspólnych i prac przygotowawczych, na które zdecydowała się przeznaczyć sumę 4 tysięcy franków belgijskich, czyli równowartość podwójnej składki rocznej do Unii.³⁰

Z tak przygotowanym programem działania wystąpiono na dorocznym zjeździe Unii, w maju 1930 r.³¹ Zjazd zatwierdził ostatecznie projekt wydawnictwa *Corpus Philosophorum Medii Aevi*, a uczeni zadeklarowali chęć opublikowania traktatów Arystotelesa. W tej materii podjęto konkretne zobowiązania. I tak Mediaeval Academy wzięła do opracowania *Organon*, M. Carpentier z Oxfordu *Methaphysica vetustissima*, A. Mansion z Louvain *Physica*, A. Birkenmajer *De generatione et corruptione*, prof. Rudberg *De animalibus*, Uniwersytet Katolicki ze Stanów Zjednoczonych — *De anima, parva naturalia* i *Retorykę*, profesorowie Marchesi i Franceschini z Padwy *Etykę nikomachejską*, rzymska Scuola Filozofica — *Wielką Etykę* i *Politykę*.³² Wydanie każdego z tych traktatów miało być finansowane przez odpowiednie akademie. Niezależnie od tego każda akademie zgłosiła w czasie obrad wysokość sumy przeznaczanej na te badania. Największą pomoc zaproponowały Stany Zjednoczone, które oprócz normalnych opłat zobowiązały się utrzymywać sekretariat centralny tego wielkiego wydawnictwa.

Jako Centralne Biuro Komisji rozpoczął on swą działalność w Paryżu pod energicznym kierownictwem ks. Lacombe'a, któremu dano do współpracy archiwistkę, M. Dulong. Biuro paryskie funkcjonowało głównie dzięki zasiłkowi amerykańskiego Komitetu Towarzystw Naukowych, choć i inne państwa wpłacały pewne, niewielkie sumy na jego pracę.³³ Tak oto kolejna komisja Unii Akademickiej podjęła trudną i mozolną pracę nad wydawnictwem *Corpus Philosophorum*. . . Równoległe do publikacji traktatów Arystotelesa zaczęto rejestrację i opis katalogowy kodeksów, zawierających łacińskie tłumaczenia pism Arystotelesa.³⁴ W związku z tym PAU powołała

³⁰ Sekretarz Generalny PAU do Michalskiego i Rozwadowskiego, 30 IV 1930: A PAN w Krakowie, sygn. PAU I-158.

³¹ G. Lacombe w piśmie do S. Kutrzeby prosił o wcześniejszy przyjazd do Brukseli ks. Michalskiego, aby usystematyzować rezultaty działania Komisji, 25 III 1930, A PAN w Krakowie, sygn. PAU I-158.

³² K. Michalski, *Corpus Philosophorum Medii Aevi, Sprawozdanie*, „Kwartalnik Filozoficzny”, t. 9, 1931, z. 1, s. 77.

³³ A. Birkenmajer do Zarządu PAU. Sprawozdanie z podróży do Francji i Niemiec (I-II 1931), 27 III 1931; A PAN w Krakowie, sygn. PAU I-158.

³⁴ Kurdziałek, *op. cit.*, s. 75.

specjalny komitet wydania *Corpus Philosophorum*..., na czele którego stanął J. Rozwadowski, a członkami zostali A. Birkenmajer, ks. K. Michalski, W. Rubczyński i K. Twardowski. W innych krajach zaczęły również powstawać takie lokalne komitety.

Tymczasem rezultaty prowadzonych prac analizowano na odbywanych każdego roku paryskich posiedzeniach Komisji. Zwykle odbywały się one w styczniu i przygotowywały materiał na kolejny zjazd Unii. W 1931 r. do Paryża udał się jako delegat PAU, A. Birkenmajer. Życzeniem ks. Lacombe'a było, aby ten „światowy autorytet w dziedzinie średniowiecznych przekładów Arystotelesa” przedstawił rezultaty swych badań i wziął udział w planowanej dyskusji.³⁵ Z podobną propozycją wystąpił do Zarządu Akademii także ks. Michalski.³⁶ W związku z tym na odbywającym się w Bibliotece Polskiej 20 stycznia 1931 r. zebraniu Komisji po raz pierwszy zjawiał się wybitny znawca przedmiotu, A. Birkenmajer. W trwającym blisko sześć godzin posiedzeniu udział wzięli ks. G. Lacombe, J.H. Baxter, L.E. Olwer i V. Ussani. W swoim sprawozdaniu ks. Lacombe obok kwestii administracyjnych poruszył istotną sprawę udziału Niemców w realizowaniu tego przedsięwzięcia. Jak się okazało, jedynie na skutek osobistych zabiegów sekretarza Komisji, prof. Geyer z Bonn wyraził zgodę na wydanie *Analitica posteriora* Arystotelesa. Natomiast żaden z uczonych niemieckich nie wyraził zgody na sporządzenie rejestru łacińskich rękopisów Arystotelesa znajdujących się w bibliotekach krajowych. Było to tym bardziej kłopotliwe, iż rejestracja rękopisów Arystotelesa przebiegała pomyślnie w innych krajach. Wyniki swych poszukiwań przedłożyły akademie: duńska, niderlandzka i czeska, a także prof. Bauer dla Szwajcarii, prof. Mansion dla Belgii i prof. Franceschini dla Włoch. Natomiast Biuro paryskie zbadało niemal wszystkie rękopisy Francji i Anglii. Tak dobrze zapowiadająca się praca pozwoliła ks. Lacombe przypuszczać, że spis tłumaczeń Arystotelesa uda się zakończyć w styczniu 1932 r.³⁷

W efekcie wnikliwej dyskusji Komisja podjęła nader istotne uchwały. Po pierwsze, ustalono definitywnie, że plan wydawniczy *Aristoteles Latinus* nie będzie odbiegał od polskiego, oryginalnego projektu. Po drugie, iż wejdą doń tylko te dzieła Arystotelesa, które były mu przypisywane w starożytności. Ustalono również termin wydania pierwszego zeszytu *Prolegomena in Aristotelem Latinum* — nie później niż w 1932 r.³⁸ A. Birkenmajer oddał

³⁵ G. Lacombe do Kutrzeby, 30 XII 1930, A PAN w Krakowie, sygn. PAU I-158.

³⁶ Ks. Michalski do Zarządu PAU, 11 XII 1930, A PAN w Krakowie, sygn. PAU I-158.

³⁷ A. Birkenmajer do Zarządu PAU..., 27 III 1931, A PAN w Krakowie, sygn. PAU I-158.

³⁸ Birkenmajer osobiście popierał szerszą propozycję wydawnictwa, ale ustąpił po

też do dyspozycji Komisji dwieście wcześniej zebranych przez siebie opisów manuskryptów Arystotelesa.

Tymczasem w r. 1932 w Komisji rozpoczęła się niespodziewanie gorąca dyskusja, wywołana artykułem H.A. Wolfsona z Harvard University.³⁹ Padła w nim konkretna propozycja wydania przez Mediaeval Academy of America wszystkich zachowanych komentarzy Awerroesa jako *Corpus Commentatorium Averrois in Aristotelem*. W tej sytuacji Centralny Amerykański Komitet Towarzystw Naukowych zwrócił się do Komisji z dwoma, bardzo istotnymi, pytaniami: czy projekt prof. Wolfsona ma być realizowany w ramach *Corpus Philosophorum*. . . ; jeśli zaś tak, czy można go uznać „za pełny ekwiwalent dotychczasowych zobowiązań Ameryki względem zamierzeń Komisji”.⁴⁰

Z jednej strony wydanie komentarzy Awerroesa miałooby ogromne znaczenie dla nauki — było ono zresztą przewidziane w polskim projekcie. Jednocześnie uwolniłoby Komisję od konieczności opublikowania szeregu arabsko-łacińskich tłumaczeń Arystotelesa. Z drugiej zaś strony, zgłoszono obawy natury finansowej, a więc czy Ameryka nie wycofa swych dotychczasowych subwencji, szczególnie dla Biura paryskiego. Wreszcie poddano amerykański projekt krytyce merytorycznej, uznając konieczność ponownego przemyślenia szeregu kwestii. Po burzliwych obradach przegłosowano rezolucję, w której wyrażano zasadniczo zgodę na amerykańską propozycję, zdając sobie sprawę z finansowych komplikacji, jakie ta decyzja pociągnie za sobą.⁴¹

W takiej sytuacji PAU jako główny projektodawca *Corpus Philosophorum*. . . uznała, iż powinna zwiększyć swój finansowy udział w pracach Komisji. Dlatego też ks. Michalski przed wyjazdem do Brukseli zwrócił się do polskiego MSZ z prośbą o jednorazową subwencję 1000 zł dla Biura Centralnego w Paryżu oraz o wyasygnowanie w trzech rocznych ratach 6000 zł, przeznaczonych na druk Katalogu *Corpus Philosophorum*. . .⁴². Ministerstwo wyraziło na to zgodę, dzięki czemu ks. Michalski przedstawił swą propozycję zebranych na zjeździe w r. 1932, którą przyjęto z dużym zadowoleniem. Jednocześnie strona włoska za pośrednictwem V. Ussaniego przedłożyła pro-

dyskusji proponując, by pozostałą część zamieszczono w *Supplementum Aristoteles Latini*, A PAN w Krakowie, sygn. PAU I —

³⁹ H.A. Wolfson, Plan for the publication of *Corpus Comentatorium Averrois in Aristotelem*, submitted to the Mediaeval Academy of America, Birkenmajer do Zarządu PAU. Sprawozdanie. . . , 19 III 1932, A PAN w Krakowie, sygn. PAU I-158.

⁴⁰ *Loc. cit.*; Ułowicz, Klószak, *op. cit.*, s. 68.

⁴¹ Birkenmajer do Zarządu PAU. . . , 19 III 1932, *loc. cit.*

⁴² Ułowicz, Klószak, *op. cit.*, s. 68.

pozycję wydania całości przez tamtejszy instytut wydawniczy. W rezultacie przyjęto to drugie rozwiązanie i powołano specjalną podkomisję (Ussani, Baxter, Chenu, Lacombe, Michalski), która miała zająć się przygotowaniem do druku *Corpus Philosophorum*.⁴³

W tym samym roku A. Birkenmajer przedstawił na styczniowym posiedzeniu Komisji przegląd utworów, które w łacińskim średniowieczu krążyły pod nazwiskiem Arystotelesa. Na tej podstawie przeprowadził wstępną klasyfikację rękopisów, ujmując je w dwanaście klas, zależnie od ich pochodzenia i przydatności. Komisja przyjęła w zasadzie wszystkie wnioski autora.⁴⁴ Jako pierwszy zeszyt *Prolegomenów* mógł ks. Michalski przedstawić te rozważania podczas posiedzenia Unii w maju 1932 r.⁴⁵

Coraz wyraźniej postępowaly też prace rejestracyjne. W 1932 r. dokonano spisu w bibliotekach: austriackich, belgijskich, czeskich, holenderskich, węgierskich, szwajcarskich, części niemieckich oraz w większości włoskich i polskich. Ponieważ zebrano co najmniej 3/4 planowanych rękopisów (ponad 1500), więc zaszła potrzeba określenia sposobu ich publikacji. Miały ukazać się jako katalog pt. *Codices Latini Versionum Aristotelicarum Medii Aevi*.⁴⁶

Nagromadzony przez Komisję materiał zaczęto pomału przygotowywać do druku. W 1933 r. Włosi wydrukowali projekt wydawnictwa *Aristoteles Latinus* i przesłali ks. Michalskiemu do przejrzenia.⁴⁷ W następnym roku ukazał się drugi zeszyt *Prolegomentów*, pióra W. Lorimera.⁴⁸ Gotowa już w r. 1933 część katalogu (ok. 1100 rękopisów) została złożona do druku w r. 1935, dlatego ks. Michalski mógł, jako przewodniczący Komisji, powiedzieć na XVI zjeździe UAI w Kopenhadze, iż pierwszy tom „z przedmową i katalogiem [...] został wydrukowany”.⁴⁹ Jak się jednak okazało, różnorakie przeszkody, m.in. wojna włosko-abisyńska czy konieczność wprowadzenia pewnych poprawek opóźniły ostateczną edycję.⁵⁰ Pierwszy tom *Aristoteles*

⁴³ Sprawozdanie ks. Michalskiego ze zjazdu Unii w Brukseli, 23–27 V 1932, Kraków 1 VI 1932, A PAN w Krakowie, sygn. PAU I–158; Usowicz, Klószak, *op. cit.*, s. 68.

⁴⁴ Zob. Birkenmajer do Zarządu PAU..., 19 III 1932, A PAN w Krakowie sygn. PAU I–158; Usowicz, Klószak, *op. cit.*, s. 182.

⁴⁵ Sprawozdanie Michalskiego..., 1 VI 1932, A PAN w Krakowie, sygn. PAU I–158.

⁴⁶ Birkenmajer do Zarządu PAU..., 19 III 1932, A PAN w Krakowie, sygn. PAU I–158.

⁴⁷ Usowicz, Klószak, *op. cit.*, s. 69; delegat Włoch przedstawił trzecią korektę „Programma dell’edizione dell’Aristotele Latino Medievale”, Birkenmajer do Zarządu PAU..., 19 III 1932, A PAN w Krakowie, sygn. PAU I–158.

⁴⁸ W.L. Lorimer: *The Text Traditon of the Interpretatio Anonyma of Pseudo-Aristotle „Die Mundo”*, Cracovie 1934, s. 36.

⁴⁹ Sprawozdanie ks. Michalskiego z XVI zjazdu Unii, 13–16 V 1935, Kraków 25 V 1935, A PAN w Krakowie, sygn. PAU I–159.

⁵⁰ Usowicz, Klószak, *op. cit.*, s. 69.

Latinus ukazał się w r. 1939⁵¹, a do rąk projektodawcy dotarł w r. 1940, a więc już podczas działań wojennych.

Polska nie tylko była inicjatorką projektu, ale wiele prac zostało zrealizowanych dzięki udziałowi polskich uczonych. Bez wątplenia największe zasługi położył tu A. Birkenmajer, który w latach 1931–1935 odbył szereg podróży naukowych do Niemiec, Francji, Austrii, rejestrując rękopisy Arystotelesa. Ostateczny kształt katalogu w dużej mierze jest zasługą Birkenmajera, który od r. 1930 brał czynny udział we wszystkich posiedzeniach Komisji. To za jego radą odnotowano nie tylko łacińskie tłumaczenia Arystotelesa, ale też te, w których napotkano łacińskie teksty jego greckich i arabskich komentarzy. Sam opisał lub zidentyfikował ok. 300 kodeksów paryskich, austriackich i niemieckich.⁵² Dzięki aktywności ks. Michalskiego i jego zabiegom, do wydawnictwa przystąpiło wielu wybitnych uczonych europejskich i amerykańskich. Jak podkreślają znawcy, projekt ten stał się inspiracją do podjęcia innych, cennych inicjatyw wydawniczych, np. *Corpus Platonium Medii Aevii*, zgłoszony w r. 1937 przez prof. Rossa z Wielkiej Brytanii.⁵³

Polacy brali udział w pracach innych komisji UAI. Komisja korespondencji Grotiusa, której przewodniczącym był uczony francuski — Pottier, wystąpiła w r. 1928 z wnioskiem, aby wszedł do niej przedstawiciel Polski. Wskazywano na istotne znaczenie Rzeczypospolitej w ówczesnym życiu umysłowym. K. Michalski, którego powołano na członka tej komisji, podkreślał, że już w r. 1925 prof. S. Kot na zjeździe historyków polskich wskazał na znaczenie Grotiusa w Polsce i rozpoczął badania nad korespondencją Polaków z tym wybitnym uczonym i dyplomatą. Komisja ze swej strony zwróciła się z prośbą dokonania spisu wszystkich egzemplarzy *De iure pacis et belli*, jakie mogłyby się znajdować w polskich bibliotekach.⁵⁴ Pracy tej podjął się S. Kot, który wskazał m.in. na istnienie w Bibliotece Jagiellońskiej oraz w zbiorze kalwińskim w Wilnie dwóch nieznanych egzemplarzy dzieła. Dzięki temu komisja szybko otrzymała pełną informację o wydaniach dzieł Grotiusa w Polsce.⁵⁵

⁵¹ *Aristoteles Latinus. Codices descripsit Georgius Lacombe in societatem operis adsumptis A. Birkenmajer, M. Dulong, Ar. Franceschini*, La Libreria dello Stato, Roma 1939.

⁵² Kurdziałek, *op. cit.*, s. 95; por. Les travaux polonais pour le „Corpus Philosophorum Medii Aevi”, (1938), maszynopis, A PAN w Krakowie, sygn. PAU I-159.

⁵³ Sprawozdanie S. Kutrzeby i K. Michalskiego ze zjazdu Unii, 24–27 V 1937, PAU I-159.; zob. Kurdziałek, *op. cit.*, s. 98.

⁵⁴ Sprawozdanie Michalskiego... , 21–23 V 1928, A PAN w Krakowie, sygn. PAU I-158.

⁵⁵ Sprawozdanie Michalskiego... , 13–15 V 1929, A PAN w Krakowie, sygn. PAN I-158.

Rozległa działalność komisji *Corpus Vasorum Antiquorum* zaowocowała powołaniem odpowiedniego komitetu przy Polskiej Akademii Umiejętności. Jej przewodniczącym został J. Rozwadowski.⁵⁶ Powierzone prace realizowali w zasadzie E. Bulanda i K. Bulas, którzy systematycznie opracowywali zasób waz starożytnych w polskich zbiorach. Dzięki ich pracy ks. Michalski mógł w r. 1929, podczas zjazdu Unii zakomunikować, że sporządzili oni już 1150 fotografii.⁵⁷ Jednocześnie rozpoczęto przygotowania do publikacji tych wyników w polskich zeszytach *Corpus Vasorum*. W roku 1931 ukazał się pierwszy zeszyc obejmujący zbiory w Gołuchowie, a w r. 1936 trzeci i ostatni, prezentujący różne kolekcje.⁵⁸ Pod względem edytorskim dokładano wszelkich starań, aby prace te stały na wysokim poziomie, w związku z czym klisze zamieszczonych fotografii sporządzano w Paryżu, podczas gdy tekst drukowano w Krakowie. Jednocześnie reprodukcje umieszczano po jednej stronie tablic, co również wpływało na większą czytelność opracowania, Polskie dokonanie spotkało się na forum komisji UAI z prawdziwym uznaniem i wręcz z podziwem, że w tak stosunkowo krótkim czasie mogło dotrzeć do rąk specjalistów.⁵⁹

Kolejna inicjatywa Unii, powołania komisji *Słownika łaciny średniowiecznej*⁶⁰ spowodowała ukonstytuowanie się w r. 1924 odpowiedniego komitetu przy Akademii krakowskiej z ks. J. Fijałkiem jako przewodniczącym.⁶¹ Podczas dyskusji w łonie tej komisji uzgodniono, aby każdy z komitetów narodowych pracował nad swoim słownikiem obejmującym późne wieki średnie aż do Odrodzenia.⁶² Prace w Polsce postępowały dość szybko, sądząc po przedstawianych liczbach zgromadzonych kartotek — od marca 1928 r., gdy

⁵⁶ „Rocznik PAU 1928/29”, Kraków 1930, s. 61–62. W komisji zasiedli S. Kutrzeba, E. Bulanda, K. Bulas, S. Gąsiorowski, R. Gostkowski, W. Molé, L. Piotrowicz, M. Ruxerówna, T. Sinko; zob. Rederowa, *op. cit.*, s. 119; Sprawozdanie Michalskiego... , 21–23 V 1928, A PAN w Krakowie, sygn. PAU I-158.

⁵⁷ Sprawozdanie Michalskiego... , 13–15 V 1929, A PAN w Krakowie, sygn. PAN I-158.

⁵⁸ Po wojnie kontynuowano to wydawnictwo.

⁵⁹ Sprawozdanie Michalskiego... , 25–28 V 1931, A PAN w Krakowie, sygn. PAU I-158; Sprawozdanie Michalskiego... , 11–14 V 1936, A PAN w Krakowie, sygn. PAU I-159.

⁶⁰ Zob. pismo w tej sprawie P. Pelsennera do Sekretarza Generalnego PAU, 12 VII 1921, A PAN w Krakowie, sygn. PAU I-158.

⁶¹ Ks. J. Fijałek był wtedy, od 1921 r., przedstawicielem Polski w komisji słownika łaciny średniowiecznej UAI, zob. pismo UAI z 12 X 1921 oraz odpis pisma PAU z 16 XI 1921, A PAN w Krakowie, sygn. PAU I-158. Po jego śmierci przewodniczenie komisji PAU objął L. Piotrowicz, a członkami byli: A. Birkenmajer, R. Grodecki, S. Kutrzeba, K. Michalski, G. Przychozdzki, W. Semkowicz, L. Sternbach, A. Vetulani, Sprawozdanie Michalskiego... , 21–23 V 1928, A PAN w Krakowie, sygn. PAU I-158; Sprawozdanie Słownika Łaciny Średniowiecznej 1922–38, b. daty, A PAN w Krakowie, sygn. PAU I-159.

⁶² Sprawozdanie Michalskiego... , 13–15 V 1935, A PAN w Krakowie, sygn. PAU I-158.

zebrano 174 203 kartki po rok 1935, gdy liczba ich wynosiła pół miliona.⁶³ W ten sposób Polska znalazła się na drugim miejscu pod względem zebranego materiału.⁶⁴ W rezultacie polski komitet słownika łaciny średniowiecznej zdecydował wydanie dwóch typów słownika. Pierwszy miał być nowym wydaniem *Glossarium Du Cange*, a drugi słownikiem polskiej łaciny średniowiecznej.⁶⁵

Polska, aktywnie uczestnicząc w działaniach naukowych UAI, brała również udział w jej pracach administracyjnych. Nie mogli bowiem polscy delegaci, a zarazem PAU, nie ustosunkować się do zaistniałego w łonie UAI kryzysu statutowego, który nabrał charakteru politycznego. W 1931 r. podczas obrad prezydium Unii Akademickiej rozważano dwa bardzo istotne problemy — przystąpienia Niemiec do tej organizacji oraz zmiany statutu. Pomimo iż wielu delegatów wielokrotnie zastrzegło, aby nie łączyć tych dwóch zagadnień ze sobą, nieuchronnie zaszębiały się one o siebie.⁶⁶

Wstępnie sprawy te zostały zasygnalizowane podczas obrad ogólnych w maju tego roku. O ile większość delegatów była za przystąpieniem Niemiec do UAI, o tyle wniosek, by dopuścić do odbywania zebrań poza Brukselą upadł.⁶⁷ Na tym też posiedzeniu Polska Akademia Umiejętności przedstawiła swoje stanowisko w tym względzie, uznając za niemożliwe, by Niemcy mogły do Unii wstąpić innym trybem aniżeli pozostałe państwa. Przeciwnością się w ten sposób propozycji zaproszenia Niemiec do Unii.⁶⁸ Co do miejsca obrad, ks. Michalski wskazywał, że w lipcu 1931 r. Conseil des Recherches dokonała bezboleśnie zmiany swego statutu, co mogłoby być wskazówką dla Unii Akademickiej. Zaproponował więc, by rozważyć taką ewentualność, że Biuro Unii pozostaje w Brukseli, natomiast Unia może wyznaczać na poszczególne posiedzenia miasta, w których znajdują się akademie. Sprzeciwili się tej propozycji Belgowie oraz przedstawiciel Francji, J. Jusserand. W takiej sytuacji prezydium wydelegowało do Paryża ks. Michalskiego oraz delegata czeskiego, prof. Tillena, którzy mieli przeprowadzić tam bezpośrednie rozmowy. Okazało się wówczas, że Académie des Inscriptions et des Belles Lettres, której delegatem był E. Pottier, przychyliła się do zgłoszonego wniosku o zmianie miejsca obrad Unii, natomiast Académie des Sciences

⁶³ Sprawozdanie Michalskiego... , 13–16 V 1935, A PAN w Krakowie, sygn. PAU I-159.

⁶⁴ Sprawozdanie Michalskiego... , 11–14 V 1936, A PAN w Krakowie, sygn. PAN I-159.

⁶⁵ Sprawozdanie Kutrzeby i Michalskiego... , 24–27 V 1937, A PAN w Krakowie, sygn. PAN I-159.

⁶⁶ Zastrzeżenie delegata Belgii, by nie łączyć tych dwóch spraw, ks. Michalski do Zarządu PAU, 23 XII 1931, A PAN w Krakowie, sygn. PAU I-158.

⁶⁷ Przychylną opinię w sprawie dopuszczenia Niemiec do UAI wyraziło polskie MSZ już w 1925 r., zob. MSZ do PAU, 9 IV 1925, A PAN w Krakowie, sygn. PAU I-157.

⁶⁸ Ks. Michalski do Zarządu PAU, 23 XII 1931, A PAN w Krakowie, sygn. PAU I-158.

Morales et Politiques wyraziła opinię negatywną. Jusserand zaznaczył co prawda, że nie będzie się sprzeciwiał projektowi, jeśli miałyby to doprowadzić do rozbicia Unii.⁶⁹ Zarysowała się bowiem możliwość powstania nowej Unii, do której miały wejść Anglia, Stany Zjednoczone, państwa skandynawskie, Niemcy i ZSRR.⁷⁰ W takich warunkach Francuzi zobowiązali się przekazać do końca grudnia wiążące odpowiedzi.

Z początkiem stycznia 1932 r. z własną propozycją zmiany art. 21 statutu Unii wystąpiła Akademia Amsterdamska.⁷¹ Propozycja ta nie odbiegała od zmian uprzednio zgłoszonych przez Polskę. Tymczasem z Paryża nie nadchodziły żadne wiadomości, a przystępując do rozważenia tego problemu PAU chciała znać opinię strony francuskiej. Wobec tego wysłano telegraficzne zapytania do Pottiera i Jusseranda, jakie stanowisko zajmują w tej sprawie. Jak wyjaśniał ks. Michalski oraz S. Kutrzeba, odpowiedzi, które wtedy nadeszły, nie dały żadnych konkretnych wskazówek. Faktycznie z listu Pottiera wynika, że obie Akademie nie dyskutowały tego problemu. Dopiero miał on być im przedstawiony pod rozwagę. Delegat francuski sugerował możliwość powołania komisji, która najpierw zajęłaby się tą kwestią. Gdyby jednak takie stanowisko miało doprowadzić do ostrego starcia, wówczas będzie skłonny do powstrzymania się w głosowaniu.⁷²

Tymczasem, zgodnie ze statutem, w połowie stycznia należało udzielić ostatecznej odpowiedzi, by sprawę można było postawić podczas obrad Unii. Wobec tego PAU wysłała zarówno do Amsterdamu, jak i do Brukseli telegram, w którym potwierdzała swe przychylne stanowisko, zastrzegając jedynie możliwość przeprowadzenia dodatkowej dyskusji w specjalnej komisji.⁷³ Na krótko przed rozpoczęciem obrad Unii jako mediator wystąpił M. Handelsman, który na życzenie ministra pełnomocnego F. Pułaskiego, porozumiał się z Jusserandem i Pottierem. Doszło wtedy do wyjaśnienia pewnych nieporozumień wynikłych na początku roku. Francuzi uważali, iż akademie nie powinny się spieszyć w podejmowaniu tak istotnych decyzji. Wyrazili też ogromne zaniepokojenie możliwością rozbicia Unii, a nade wszystko groźbą ustąpienia Norwegii i Danii. Dlatego uznali, że najlepiej byłoby całą sprawę odłożyć na rok i potem ponownie ją rozważyć. Podkreślili jednak, iż pomyslnie przejście propozycji nie spowoduje ich wystąpienia z Unii, w której

⁶⁹ Ks. Michalski do Zarządu PAU..., *loc. cit.*

⁷⁰ Kutrzeba do M. Handelsmana, 19 V 1932, A PAN w Krakowie, sygn. PAU I-158.

⁷¹ L'Académie Royale des Sciences d'Amsterdam à l'Académie Polonaise des Sciences, 4 I 1932, A PAN w Krakowie, sygn. PAU I-158.

⁷² Pottier do ks. Michalskiego, 13 I 1932, A PAN w Krakowie, sygn. PAU I-158.

⁷³ Brulion odpowiedzi na telegram z Amsterdamu, 16 I 1932, A PAN w Krakowie, sygn. PAU I-158.

chcą nadal pracować.⁷⁴ Handelsman w pewnym sensie poparł stanowisko swych rozmówców: „czy my nie moglibyśmy — pisał — też powstrzymać się od głosowania albo raczej na podstawie ewentualności powstrzymania czy by też rektor Michalski nie mógł od reszty [...] uzyskać kompromisowego odroczenia na rok.⁷⁵ Polska Akademia nie zmieniła jednak swojego wcześniejszego stanowiska, godząc się na rozwiązanie kompromisowe czyli powołanie komisji.⁷⁶

Podczas obrad XIII sesji UAI (23–26 V 1932) problem ten referował ks. Michalski w rzeczywistości powołanej, specjalnej komisji. Postanowiono wyłonić podkomisję, która zajęłaby się znalezieniem formuły odpowiadającej wszystkim akademikom. Podkomisja ta miała dać ostateczną odpowiedź do końca 1932 r., by na zjeździe w roku następnym podjąć wiążące decyzje.⁷⁷ W rezultacie napięcie zostało rozładowane, przyjęto formułę o możliwości przenoszenia posiedzeń UAI do innych ośrodków akademickich. Po raz pierwszy zastosowano ją w 1935 r., gdy obrady Unii zwołano do Kopenhagi. Wtedy też do Unii przystąpiły Niemcy i Austria.

Polska uczestniczyła w pracach Unii Akademickiej do r. 1939. Polscy uczeni aktywnie współpracowali z licznymi komisjami UAI. Ks. K. Michalski zasiadał w komisjach korespondencji Grotiusa, słownika łaciny średnio-wiecznej⁷⁸, rękopisów alchemicznych podczas gdy J. Rozwadowski pracował w komisji *Iconographia celtica*, stosowania metod i znaków w wydawnictwach naukowych. Obydwaj zasiadali w komisji „polskiej” *Corpus Philosophorum Medii Aevi*, obaj piastowali funkcję wiceprezesa UAI. Gdy po śmierci J. Rozwadowskiego delegatem PAU został S. Kutrzeba, zaproponowano mu poufnie stanowisko sekretarza Unii, którego jednak nie przyjął.⁷⁹ Należy podkreślić, że Polska nie tylko prezentowała osiągnięcia nauki na forum światowym, ale dzięki udziałowi w specjalnych komisjach UAI i powołaniu odpowiednich komitetów w kraju, wniosła istotny wkład w rozwój nauk humanistycznych. Niektóre, podjęte wówczas badania kontynuowane były po II wojnie światowej, inne stały się inspiracją dla kreowania poważnych wydawnictw naukowych. Wielokrotnie podkreślano rzetelność i wysoką kom-

⁷⁴ Handelsman do Kutrzeby, 14 V 1932, A PAN w Krakowie, sygn. PAU I-158.

⁷⁵ *Loc. cit.*

⁷⁶ Kutrzeba do Handelsmana, 19 V 1932, A PAN w Krakowie, sygn. PAU I-158.

⁷⁷ Sprawozdanie Michalskiego. . . , 23–27 V 1932, A PAN w Krakowie, sygn. PAU I-158.

⁷⁸ Wśród polskich uczonych z UAI współpracowali m.in. J. Chrzanowski czy J. Kochanowski, zob. *Kronika Uniwersytetu Jagiellońskiego 1925/26*, s. 9, *Nauka Polska*, t. 5, 1927, s. 403.

⁷⁹ Rederowa, *op. cit.*, s. 118.

petencję autorów ekspertyz bądź całych opracowań prezentowanych w Unii Akademickiej.

POLSKIE PRACE WYKONANE W RAMACH UAI (1928-1939)

I Bieńkowski Piotr, *Les Celtes dans les arts mineurs gréco-romains avec des recherches iconographiques sur quelques autres peuples barbares*, (Patronage UAI), Cracovie 1928.

II *Projet de l'Académie Polonaise des Sciences et des Lettres pour la publication d'un CORPUS PHILOSOPHORUM MEDII AEVI*, (1929), s. 10.

III *Prolegomena in Aristotelem Latinum consilio et impensis Academiae Polonae Litterarum et Scientiarum edita*.

Fasc. 1 — A. Birkenmajer, *Classement des ouvrages attribués à Aristote par le Moyen-Age latin*, Cracovie 1932, s. 21.

Fasc. 2 — W.L. Lorimer, *The Text Tradition of the Interpretatio Anonyma of Pseudo-Aristotle „De Mundo”*, Cracovie 1934, s. 36.

IV Współpraca w wydaniu:

Aristoteles Latinus. Codices descripsit Georgius Lacombe in societatem operis adsumptis A. Birkenmajer, M. Dulong, A. Francheschini, Pars prima, La Libreria dello Stato, Roma 1939, s. 762.

V *Corpus Vasorum Antiquorum*, Pologne, Varsovie.

Fasc. 1 — *Gołuchów: Musée Czartoryski* par Kazimierz Bulas, (1931), s. 40, tabl. 54.

Fasc. 2 — *Collections de Cracovie* par Kazimierz Bulas, 1935, s. 8 nlb., 70, tabl. 42.

Fasc. 3 — *Collections diverses (Varsovie, Wilanów, Poznań, Wilno etc.)*, par Edmund Bulanda et K. Bulas, 1936, s. 97, tabl. 33.

RÉSUMÉ

En juillet 1919, Polska Akademia Umiejętności (Académie Polonaise des Sciences) a été invitée à la conférence qui devait fonder l'Union Académique Internationale. La conférence a défini les objectifs de cet organisme et décidé que Bruxelles serait son siège. Les Polonais, bien qu'ils aient participé aux travaux de l'Union dès le début, n'en sont devenus le membre de plein droit que le 1^{er} janvier 1922.

Les premiers projets scientifiques, proposés par la Pologne, n'ont pas gagné la faveur de l'Union. Ce n'est que le projet éditorial du *Corpus Philosophorum Medii Aevi*, rédigé par l'abbé Konstanty Michalski avec une collaboration d'Aleksander Birkenmajer, proposé en 1928, qui a été accepté par les membres de l'Union. Confirmé en mai 1930, il a débouché, après des travaux méticuleux, sur deux cahiers de la publication *Prolegomena in Aristotelem Latinum* et sur le premier volume de *Aristoteles Latinus* (1939) auquel K. Michalski et A. Birkenmajer ont apporté des contributions remarquables.

Des Polonais ont participé aussi aux travaux d'autres commissions de l'UAI. S. Kot a fourni des informations précieuses sur la correspondance de Grotius avec des Polonais. E. Bulanda et K. Bulas ont étudié, dans les années 1928-1936, l'ensemble des vases anciennes appartenant aux collections polonaises. J. Rozwadowski a travaillé dans les commissions *Iconographia celtica* et *Corpus Philosophorum Medii Aevi*, ainsi que dans la

commission pour l'application des méthodes et des signes dans les publications scientifiques. Il convient de souligner que, grâce à sa participation à des commissions spéciales de l'UAI et à la création des comités respectifs nationaux, la Pologne a apporté une contribution importante au développement des sciences humaines. Quelques-unes parmi les recherches entreprises alors ont été continuées après la II^e guerre mondiale, d'autres ont inspiré la création des publications scientifiques sérieuses. La solidité et la haute compétence des savants polonais ont été souvent soulignées.